

Czytania: Rdz 49, 1a. 2. 8-10; Ps 72 (71), 1-2. 3-4ab. 7-8. 17; Aklamacja; Ewangelia Mt 1, 1-17

Józef, który był zarządcą w Egipcie sprowadził do Egiptu swojego Ojca i braci, z powodu głodu w całym regionie. Kiedy Jakub, jego ojciec, umierał zobowiązał Józefa, żeby go pochowano z powrotem w Kanaanie, w Hebronie, gdzie była rodzinna pieczara, w której byli pochowani Abraham i Sara, Izaak i Rebeka i Lea. Jakub chciał, żeby jego prochy były związane z prochami jego bliskich w jednej grocie. Groty wykute w skale, w tamtym czasie służyły za rodzinne grobowce. Przed śmiercią nad każdym z 12 synów odmówił krótkie błogosławieństwo nad Judą zatrzymał się dłużej i jego błogosławieństwo stało się proroctwem, nie tylko pomyślności dla samego Judy, ale pośrednio zapowiada, że Juda będzie uprzywilejowany wśród braci i będzie cieszył się szczególnym szacunkiem i autorytetem nad pozostałymi, aż przyjdzie ten, który przejmie panowanie nad wszystkimi. Aż przyjdzie ten, który będzie królem i pasterzem, i będą mu oddawać cześć także inne narody. Ta zapowiedź o Królu i Pasterzu, czy po prostu o potężnym władcy, któremu będą posłuszne liczne narody może być zapowiedzią przyjścia Pana Jezusa. Jest to jeden z wielu elementów różnych proroctw dotyczących przyjścia mesjasza, które spotykamy w najstarszych tekstach ST. Późniejsi prorocy będą zapowiadali bardziej precyzyjnie, że będzie to Betlejem Judzkim. Także psalmista w dzisiejszym psalmie prosi Boga, który jest Królem wszechświata, aby przekazał sądownictwo i rządy Synowi Królewskiemu. Aby ten Syn przyniósł światu pokój i aby panował, aż po krańce ziemi. Jest to kolejna mesjańska zapowiedź, nadejścia Syna Bożego, który przejmie królowanie.

Mateusz Ewangelista chce zaznaczyć, że Mesjasz przyjdzie wypełnić wszystkie przepowiednie ST, dlatego zgodnie z zapowiedziami według ciała będzie pochodził z rodu Dawida. I jego misją będzie odnowienie przymierza z całą ludzkością jak za czasów Abrahama. I że Jezus jest związany z pokoleniem Judy, aby wypełnić proroctwo, błogosławieństwo wypowiedziane w ST, które słyszeliśmy w pierwszym czytaniu: „Nie zostanie odjęte berło od Judy ani laska pasterska zabrana spośród jego kolan, aż przyjdzie Ten, do którego ono należy, i zdobędzie posłuch u narodów”. Mateusz wiąże te fakty mówiąc krótko, że „Jakub był ojcem Judy i jego braci”. Mateusz zaczyna swoją Ewangelię od symbolicznego rodowodu Jezusa, aby podkreślić to, że Jezus swoim życiem wypełnia obietnice ST, ale też, że swoją zbawczą misją ma ogarnąć wszystkich ludzi, i że Jego narodzenie jest wpisane w historię starożytnego Izraela, w którą też jest wpleciony cały ówczesny świat. W genealogii, którą tradycyjnie wyrażała linia męska, są wspomniane cztery kobiety, które wpłynęły szczególnie na historię biblijną. Tamar była Arameiką, Rahab – Kananeiką, Rut – Moabitką, Batszeba, która urodziła króla Salomona, którą Dawid podstępem wziął sobie za żonę był Hetytką, wcześniejszą żoną wojownika Uriasza Hetyty. Te kobiety podkreślają rolę kobiet w historii zbawienia a także mówią o powszechności zbawienia, że ono w Jezusie Chrystusie obejmuje wszystkie narody. W ten sposób Ewangelista przygotowuje nas na rozumienie roli Maryi w zbawczym planie Pan Boga, jej szczególne wybranie, bo to z niej, za sprawą Ducha św. narodził się Mesjasz, pochodzący z rodu Dawida. Mateusz ten priorytet pochodzenia dawidowego zawarł w symboliczny sposób w liczbie 14. Kiedy litery, spółgłoski, hebrajskiego imienia Dawid (דָּוִד, 4+6+4), zamienimy na liczby to ich suma będzie wynosiła 14. W każdym razie Mateusz zaczyna swoją ewangelię od rodowodu Jezusa, aby zjednoczyć, połączyć wszystko to, co On uczynił z wszystkimi zapowiedziami i oczekiwaniami dotyczącymi Mesjasza-Zbawiciela jakie były opisane w ST.

Prośmy, aby Jego narodzenie przyniosło naszym sercom i całemu światu prawdziwy pokój.

o. Wiesław Jonczyk SJ